

**GAZETA
Krakowska**Bochnia • Brzesko • Czchów • Borzęcin • Dębno • Drwinia
Gnojnik • Iwkowa • Łapanów • Lipnica • Murowana • Trzciana
Nowy Wiśnicz • Rzezawa • Szczurowa • Żegocina**TYGODNIK
Brzesko-Bochnia****Piątek
17 marca 2017**www.brzesko.naszemiasto.pl
www.bochnia.naszemiasto.pl
Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pldodatek lokalny
do „Gazety Krakowskiej”


**MISTRZOWIE
URODY 2017**
ZAGŁOSUJ
NA SWOICH KANDYDATÓW

Szczegóły na str. 5



SPORT
W Bochni
przeptynęli tysiąc
długości basenu

str. 7

**Zabił jubilera,
za kraty może
trafić na 60 lat**

● 31-letni mieszkaniec Brzeska w trakcie napadu w Chicago w USA skatował 57-latkę

Brzesko, Chicago**Robert Gąsiorek**
r.gasiorek@gk.pl

W USA ruszył proces Piotra W. z Brzeska. Według amerykańskich śledczych 31-latek razem ze swoim kolegą jesienią 2010 roku napadli na dom zamożnego mieszkańca Chicago, pobili go i okradli.

Sześć dni po tym zdarzeniu mężczyzna w wyniku poniesionych obrażeń zmarł w szpitalu. Amerykańska policja zatrzymała znajomego Piotra W.

Ten długo nie chciał jednak wydać swojego kompana. Uczynił to dopiero po czterech latach.

W 2014 roku amerykańska policja wydała list gończy za mieszkańcem Brzeska. W USA już go jednak nie by-

ło, za brak dokumentów został odwołany do Polski.

Mężczyzna poszukiwany przez Interpol został zatrzymany w Brzesku dopiero rok temu.

O jego ekstradycję od razu wystąpił amerykański wymiar sprawiedliwości. Tarnowski sąd przychylił się do tej prośby.

Mężczyzna jednak nie poddał się tak łatwo. Jego obrońcy odwołali się od postanowienia i sprawa trafiła do Sądu Apelacyjnego w Tarnowie. Ostatecznie utrzymał on jednak poprzednie postanowienie.

W końcu Minister Sprawiedliwości wydał zgodę na ekstradycję Piotra W. Polak do USA został przewieziony w asyście agentów US Marshals na początku marca. W Stanach grozi mu nawet 60 lat więzienia.

Więcej ● STR. 3**Sami możemy zmienić Bochnię****Bochnia****Małgorzata Więcek-Cebula**
m.wiecek@gk.pl

Ruszył nabór projektów w ramach Budżetu Obywatelskiego Bochni na 2018 r. Do rozdysponowania jest 300 tys. zł na projekty ogólnomiejskie oraz 700 tys. zł na projekty osiedlowe (po 50 000 zł na każde z 14 osiedli).

To już trzecia edycja BO w Bochni. Pierwsze dwie cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Złożono w nich 49 projektów w ramach zadań osiedlowych oraz 17 projektów na zadania ogólnomiejskie.

W tym roku procedura zgłaszania i weryfikacji projektów rozpoczęła w poniedziałek i potrwa do 28 kwietnia. Osoby, które zgłoszą swoje propozycje inwestycji, będą mogły liczyć na bezpłatną pomoc pracowników bocheńskiego magistratu. Po weryfikacji zaprezentowana zostanie ostateczna lista projektów, które spełnią wszelkie wymogi regulaminu.

Głosowanie nad projektami odbędzie się we wrześniu zarówno w formie tradycyjnej (do urny), jak i przy wykorzystaniu aplikacji internetowej.

Formularz zgłaszania projektów dostępny jest na stronie internetowej miasta. ● ©

**Gwiazdy odwiedzą nasz region latem.
Pierwsze koncerty już w czerwcu!**

► Zapowiada się bardzo ciekawe pod względem muzycznym lato. Znamy już gwiazdy, które wystąpią podczas imprez plenerowych w regionie. W Borzęcinie gościć będzie Sylwia Grzeszczak, w Brzesku Coma, a w Bochni przy okazji czerwcowego święta miasta zaśpiewa Natalia Nykiel i Waglewski Fisz Emade. Warto dodać, że wstęp na wszystkie plenerowe imprezy będzie jk zwykle bezpłatny. (maw)

Nasz region**ROZMAITOŚCI**

Możemy być dumni, najnowocześniejszy DPS w regionie jest w Borzęcinie - mówi wójt Janusz Kwaśniak.

STR. 2

ROZMAITOŚCI

Sprawdź oferty pośredniaka!

Do Powiatowych Urzędów Pracy w Bochni i Brzesku trafiają codziennie nowe oferty pracy z całego regionu. Jeśli szukasz pracy, sprawdź koniecznie, czy nie ma czegoś dla ciebie.

STR. 2

NASZE SPRAWY

Nie chcą mieć drogi tuż pod oknami

Mieszkańcy ostatniego odcinka ulicy Na Kąty w Bochni nie zgadzają się z zaproponowanym przez magistrat przebiegiem drogi nad Rabą. Do bocheńskiego urzędu miasta trafił już ich protest w tej sprawie.

STR. 4

TO I OWO

Klienci cenią ten tradycyjny smak

Zbigniew Chabura, 65-letni właściciel Zakładu Przetwórstwa Mięsnego został Osobowością Roku 2016 w powiecie brzeskim w kategorii biznes. Jego klienci i Czytelnicy „GK” docenili rodzinną firmę, która założył w 1989 roku.

STR. 6

Trochę inaczej

Małgorzata
Więcek-CebulaNie chodzi o to,
by wyręczać
samorząd

P przed nami kolejna, trzecia już edycja Budżetu Obywatelskiego. To świetna inicjatywa, ale czy w Bochni wykorzystywana w sposób prawidłowy? Kiedyś jeden z samorządowców z sąsiedniej gminy zwrócił mi uwagę, że większość z zadań realizowanych w ramach BO powinna być wykonana w ramach inwestycji miejskich. Myślę, że miał rację. No bo dlaczego mieszkańcy mają myśleć o wybudowaniu chodnika, postawieniu lamp, czy położeniu nakładki asfaltowej. Jest przecież tyle potrzebnych i ciekawych zadań, które można, a nawet trzeba zrealizować w ramach Budżetu Obywatelskiego, bo inaczej się ich nie da zrobić. Warto o tym pomyśleć zwłaszcza teraz, kiedy do złożenia projektów jest jeszcze trochę czasu. ●

Najnowsze oferty pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Wojska Polskiego 3, 32-300 Bochnia, tel./fax 14 611 10 51, e-mail: pup@powiat.bochnia.pl

● Doradca klienta (StPr/17/0321). Zakres obowiązków: obsługa klienta, telemarketing, pozyskiwanie klienta, obsługa kasowa, archiwizacja dokumentacji. Wykształcenie minimum średnie b/o, brak wymagań dot. uprawnień i doświadczenia zawodowego, komunikatywność, otwartość, rzetelność.

Umowa o pracę na czas określony. Praca na jeden etat i jedną zmianę. Wynagrodzenie brutto: od 2 tys. zł.

Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku, ul. Piłsudskiego 19, 32-800 Brzesko, tel./fax 14 611 10 51 66 305 22, e-mail: urzad@pup-brzesko.pl

● Sekretarka notarialna (StPr/17/0430). Zakres obowiązków: prowadzenie sekretariatu, prowadzenie rejestrów notarialnych, wystawianie faktur, kontakty z klientami. Inne wymagania: rok doświadczenia w administracji publicznej, zdolność szybkiego pisania na komputerze. Umowa o pracę na czas określony, praca na jeden etat i jedną zmianę. Wynagrodzenie brutto od 2 tys. zł. (MAW)

Weekend w kinie

Kino Regis



▶ W „Personal Shopper” bohaterka skrywa tajemnicę

PIĘKNA I BESTIA 3D dubbing /premiera/
Seanse godz. 16 i 18.30
**PERSONAL SHOPPER /premi-
ra/**

Maureen mieszka w Paryżu i w tamtejszych ekskluzywnych butikach wyszukuje dla swojej pracodawczyni najlepsze kreacje i biżuterię. Bohaterka skrywa jednak mroczną tajemnicę. Otóż dziewczyna jest medium i nocami, próbuje się skontaktować ze zmarłym bratem-bliźniakiem

Seans godz. 18

LAS, 4 RANO

Seans godz. 20

KONG: WYSPA CZASZKI - 2D

/premiera/

Seans godz. 20.40

● **KINO REGIS, ul. Regis 1, 32-700 Bochnia, kinoregis@bochnia.pl** Kasa tel.: 14 611 69 35 w.27, (rezerwacja - pół godziny przed pierwszym seansem).

Kino Planeta



▶ „Piękna i Bestia” to film dla dużych i małych widzów

**PIĘKNA I BESTIA (3D,premi-
era)**

Piękna i bestia to fabularna adaptacja klasycznej animacji Disneya. Bella, błyskotliwa, piękna i niezależna młoda kobieta, szukając zaginionego ojca, trafia do ponurego zamku Bestii. Uwięziona w tajemniczej posiadłości dziewczyna z czasem zaprzyjaźnia się z jej czarowanymi mieszkańcami. Tam poznaje Bestię. Mimo początkowego przerażenia Bella zaczyna dostrzegać dobre serce Księcia, uwięzionego w ciele potwora. Seanse godz. 12, 15 i 17.45

● **Kino Planeta Centrum Rozrywkowo-Konferencyjne ul. Pomianowska 2B, 32-800 Brzesko, e-mail: kino@planetabrzesko.pl tel: +48 14 68 58 804 do 07.**

Zdjęcie tygodnia



▶ Kto nie był, niech żałuje. W sobotę Nazzareno Zacconi, znakomity gitarzysta poprowadził w Bochni warsztaty. Po ich zakończeniu w bocheńskim domu kultury, dał świetny koncert. Muzykowi towarzyszyła grupa PiS czyli Piotrek Lekki i Robert „Sierściu” Mastalerz. Uczestnicy imprezy byli zachwyceni, brawom nie było końca. (maw)

Mamy najnowocześniejszy Dom
Pomocy Społecznej w regionie

Jeden na jednego

Z Januszem Kwaśniakiem, wójtem gminy Borzęcin rozmawia Małgorzata Więcek-Cebula

Gmina Borzęcin jest chyba jedyną, która posiada Dom Pomocy Społecznej...

Nie jest jedyną, znam kilka gmin, w których takie placówki funkcjonują.

Skąd pomysł, by wybudować taki olbrzymi obiekt?

Kilkanaście lat temu zastanawialiśmy się nad zagospodarowaniem budynku domu parafialnego, który stał bezużytecznie. Wtedy narodziła się myśl, by stworzyć w tym miejscu DPS. Dom dla osób starszych i schorowanych

Ale przecież dom parafialny nie był obiektem gminy...
Nie był, należał do parafii, która zdecydowała się nam go przekazać na ten właśnie cel.

Nie bał się pan tego olbrzymiego zadania. Inwestycja była realizowana przez wiele lat...
Wsparł nas Urząd Marszałkowski, przekazując na inwestycję 4,2 mln złotych. Pomogło nam też starostwo powia-



▶ Wójt Janusz Kwaśniak, kieruje gminą już kilka kadencji

towe w Brzesku. Zresztą poradziliśmy sobie sami, wykorzystując na ten cel środki budżetowe. W sumie cała inwestycja pochłonęła około 13 mln złotych.

Dziś na pewno robi wrażenie, to olbrzymi obiekt...

Jest tu 4,8 tys. metrów kwadratowych powierzchni użytkowej, więc naprawdę sporo miejsca. W budynku mamy 42 pokoje dwu- lub trzyosobowe. W sumie jest miejsce dla stu pensjonariuszy. Każdy pokój jest wyposażony w łazienkę, ma też telewizor. Myślę, że nie pomyłę się, gdy powiem, że to w tej chwili najnowocześniejszy DPS w regionie.

DPS to także nowe miejsca pracy dla mieszkańców całej gminy

Docelowo zatrudnienie w zakładzie znajdzie 60 osób. W tej chwili pracuje już około dwudziestu, nabór pensjonariuszy a co za tym idzie, także pracowników cały czas trwa.

Jak już rozmawiamy o pensjonariuszach, to zapytam, kto ma szansę na przyjęcie do tego nowoczesnego obiektu?
Każdy, niezależnie od tego, czy jest mieszkańcem naszej gminy, czy też nie. Potrzebne jest tylko skierowanie z GOPS właściwego dla miejsca zamieszkania osoby, która stara się o przyjęcie.

Czy pobyt w DPS jest odpłatny?
Koszt utrzymania pensjonariusza jest pokrywany ze świadczenia, które on pobiera. Jest to 70 procent renty lub emerytury. Jeśli ktoś nie posiada żadnego świadczenia i za pobyt w DPS nie może zapłacić rodzina, wówczas koszty też może ponieść gmina, z której pochodzi dana osoba. Nabór pensjonariuszy prowadzi Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Borzęcinie. ●

ROZMAWIAŁA MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

O nich się mówiło



● Mieszkańcy ulicy Proszowskiej w Bochni

Domagają się zamontowania fotoradaru. Urządzenie, które obsługiwała straż miejska zostało zdemontowane do magazynu. Miasto wystąpi do ITD, by przyjęła fotoradar. (MAW)



● Marek Materna, archeolog z bocheńskiego muzeum

Bocheński Rynek zostanie przekopany. Zespół w skład, którego wejdzie Marek Materna będzie szukał pozostałości miejskiego Ratusza, wagi czy studni. Prace archeologiczne potrwać do czerwca. (MAW)

TYGODNIK
Brzesko-Bochnia

STAŁY DODATEK DO „GAZETY KRAKOWSKIEJ”
REDAKCJA: 32-700 Bochnia, ul. Kącik 4, e-mail: bochnia@gk.pl www.brzesko.naszemiasto.pl tel. 14 613 53 79

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Małgorzata Więcek-Cebula
REDAGUJE ZESPÓŁ:
Tomasz Rabjasz, Andrzej Mizera, Roman Kieroński, Jan Salamon, Wojciech Salamon,
BIURO REKLAMY:
Studio Akces, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel. 14 611 51 51 www.gazetakrakowska.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Wojciech Harpula
tel. 12 688 81 01, sekretariat@gk.pl
PROJEKT GRAFICZNY:
Tomasz Bocheński
WYDAWCA:
Polska Press Sp. z o.o., 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45, Oddział w Krakowie, 31-548 Kraków, al. Pokoju 3

POLSKA
PRESS
GRUPA

PREZES: Małgorzata Cetera-Bulka
DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice

Paszport wyrobili mu za kratkami. W Stanach sądzą go za zabójstwo

● Piotr W., podejrzany o napad rabunkowy oraz śmiertelne pobicie jubilera, jest już w Chicago

● Kilkanaście miesięcy spędził w tarnowskim areszcie. W Stanach grozi mu 60 lat więzienia

Brzesko, Chicago

Robert Gąsiorek
r.gasiorek@gk.pl

Musiał minąć rok, by zatrzymany na jednym z osiedli w Brzesku Piotra W., trafił przed amerykański wymiar sprawiedliwości. Tyle trwały procedury związane z ekstradycją podejrzanego o zabójstwo. Polak do USA został przewieziony w asyście agentów federalnych. Tydzień temu rozpoczął się w Chicago jego proces. Już na pierwszej rozprawie Piotr W. chciał opuścić areszt po wpłaceniu kaucji. Sędzia James Brown nie wyraził na to zgody.

Pochodzący z Brzeska 31-latek miał według śledczych, wspólnie z 46-letnim Leszkiem P., napaść 27 października 2010 roku na jubilera Shai Millera. Pobity 57-latek zmarł sześć dni po napadzie. Piotr W. jest oskarżony o zabójstwo pierwszego stopnia. Grozi mu za to kara 60 lat więzienia.

Długa droga do Chicago

Piotr W. wpadł w ręce policji w lutym ub. r. Podczas rutynowej kontroli mundurowi spostrzegli, że oto przed ich oczami paraduje poszukiwany międzynarodowym listem gończym. Natychmiast po jego zatrzymaniu amerykański wymiar sprawiedliwości zwrócił się o wydanie podejrzanego. Sąd Okręgowy w Tarnowie w kwietniu ub. r. rozpatrzył wniosek pozytywnie i wydał zgodę na ekstradycję. Mężczyzna jednak nie zamierzał łatwo



► Piotr W. przed sądem w Polsce nie przyznawał się do winy. Śledczy z USA przesłali jednak poważne dowody świadczące, że to właśnie mieszkaniec Brzeska może stać za napadem i zabójstwem

się poddawać. Jego obrońcy odwołali się do Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

- Postępowanie było tam prowadzone bardzo długo. Sąd wykonywał szereg czynności związanych ze sprawdzeniem czy mężczyzna nie będzie podany m.in. okrutnemu lub nie-

ludzkiemu traktowaniu. Ostatecznie utrzymał nasze postanowienie w mocy - mówi Tomasz Kozioł, rzecznik Sądu Okręgowego w Tarnowie.

8 lutego Minister Sprawiedliwości wydał zgodę na ekstradycję Piotra W. do USA. Pojawił się jednak kolejny problem

związany z jego wydaniem Amerykanom. 31-latek nie miał bowiem paszportu i służby graniczne nie zamierzały go wypuścić z kraju. - Zgłosiliśmy ten problem Ministerstwu Sprawiedliwości i MSWiA. Ostatecznie do zakładu karnego udali się pracownicy urzędu paszpor-

Współpraca śledczych

● To nie pierwsze głośna sprawa ekstradycyjna w regionie tarnowskim. Siedem lat temu greckiemu wymiarowi sprawiedliwości przekazano została para tarnowian.

Kobieta i mężczyzna brali udział w napadzie i zabójstwie greckiego biznesmena. Przestępcy zrabowali ponad milion euro i wrócili do Polski. W ich tarnowskim mieszkaniu zatrzymali ich policjanci. Podejrzani mieli przy sobie blisko 60 tys. euro, które pochodziły z kradzieży. Tarnowski sąd podjął decyzję o wydaniu pary greckiemu wymiarowi sprawiedliwości.

● W ostatnich tygodniach głośna jest sprawa ekstradycji Pawła K. ps. „Kłapa”, podejrzanego o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem Iwo-ny Cygan w Szczucinie.

Mężczyzna został schwytany w styczniku w stolicy Austrii. Kilka tygodni później sąd w Wiedniu pozwolił na ekstradycję Pawła K. do Polski. Jego adwokat złożył jednak odwołanie od tego postanowienia. Ostateczna decyzja może więc zapaść dopiero za kilka miesięcy. (ROG)

Sąd sprawdzał, czy Piotr W. nie będzie m.in. okrutnie traktowany w Chicago

w Tarnowie wynika, że Piotr W. razem z kompanem wdarł się do domu ofiary około godz. 21. Shai Miller był akurat w jadalni. Od razu otrzymał uderzenie w twarz. Na dźwięk hałasów z łazienki wyszedł 14-letni syn ofiary, David. Piotr W. miał go uderzyć, a później zaprowadzić do jadalni z przystawionym do głowy pistoletem. Napastnicy spętali nogi oraz ręce ofiar, a sami przeszukiwali dom. Nagle Shai Miller zajączał. Jego syn twierdzi, że za to Piotr W. miał ojca kilka razy kopnąć w głowę. Bandyci uciekli z łupem w postaci sreber, sporej sumy pieniędzy oraz cennego obrazu. Nastolatek po pewnym czasie zdołał się oswobodzić i wezwał pomoc. Jego ojciec z ciężkimi obrażeniami głowy trafił do szpitala. Nie udało się go już uratować. Dwa tygodnie po napadzie w ręce policji wpadł Leszek P. Wspólnika wyspał dopiero w 2014 roku. Piotra W. nie było już w USA, ponieważ został wydany za brak dokumentów uprawniających do pobytu w tym kraju. 31-latek przebywa teraz w areszcie w centrum Chicago, przy ul. California Ave. Kolejna rozprawa zaplanowana jest na 23 marca. ● ©

WSPÓŁPRACA: MARTA KOSSECKA

Gdów. W Hotelu Oriza podpowiadali co robić, aby być zdrowym oraz pełnym energii!

► Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się impreza promująca zdrowy tryb życia zorganizowana w sobotę w Hotelu Oriza w Gdowie. Jej organizatorzy zaprosili dietetyków i trenerów personalnych, którzy radzili co robić, by zdrowo żyć. Uzupełnieniem wykładów była prezentacja dietetycznych potraw przygotowywanych w Orizie. Uczestnicy spotkania mogli bezpłatnie wykonać analizę składu masy ciała. Można było też skorzystać z zabiegów odchudzających, a także zakupić suplementy diety. (maw)



Nie chcą mieć drogi tuż pod oknami

- Samorząd Bochni planuje budowę drogi, która odciąży ruch ciężkich samochodów z ul. Proszowskiej
- Z przebiegiem planowanej trasy nie zgadzają się jednak mieszkańcy ostatniego odcinka ul. Na Kąty

Bochnia

Małgorzata Więcek-Cebula
m.wiecek@gk.pl

W grudniu ubiegłego roku Joanna i Marcin Janawa wprowadzili się do nowo wybudowanego domu przy ulicy Na Kąty.

- Zamieszkaliśmy na pięknej działce, otoczonej zielenią - mówi pani Joanna.

O tym, że w tym rejonie planowana jest droga, wiedzieli od dawna. Podczas zebrania, które odbyło się w ubiegłym roku w bocheńskim magistracie, uzyskali jednak zapewnienie, że będzie ona biegła daleko od ich domu.

- Żyliśmy w przekonaniu, że powstanie tuż przy Rابية, więc w bezpiecznej odległości. Dopiero gdy jej projekt został wystawiony, okazało się, że mamy ją tuż za oknami - podkreśla pan Marcin.

Problem ma także Bogdan Rachwał z Krakowa, który obok kupił działkę budowlaną. Pro-



FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

▶ Planowana przez miasto droga nad Rabą przetnie na pół pole uprawne Zdzisława Borowca

jektowana droga przecina ją na pół.

- Z budową miałem ruszyć wiosną. Mając już praktycznie skompletowaną całą dokumentację, dowiedziałem się, że po moim terenie będzie biegła

droga, która ma odciążać ruch z ulicy Proszowskiej - podkreśla zdenerwowany mężczyzna.

Zaskoczeni przez urzędników bocheńskiego magistratu mieszkańcy złożyli swoje uwagi do wystawionego planu

przebiegu nowej drogi. Pod pisem podpisało się kilkanaście osób.

Wśród nich Zdzisław Borowiec, właściciel kilkuhektarowego pola w tym rejonie. Planowana droga „leci” na mapie

także przez jego ziemię, na której uprawia zboże. - Co gorsza do drugiej części pola nie będzie dojazdu z drogi. Co zrobię, gdy będzie trzeba przejechać maszynami? - pyta rolnik.

Protestujący mają nadzieję, że urzędnicy przeprojektują drogę, tak, by biegła bliżej Raby.

- To rozwiąże problemy wszystkich mieszkańców tej części ulicy Na Kąty - dodaje Zdzisław Borowiec.

Uwagi w sprawie przebiegu drogi można składać tylko do dziś w bocheńskim magistracie (wydział Gospodarki Komunalnej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, pokój nr 07).

Przedstawiciele samorządu zapewniają, że wszystkie sugestie mieszkańców zostaną wzięte pod uwagę.

- Korekta przebiegu tej drogi jest możliwa. Przy odcinku prawie dwukilometrowej trasy, prowadzącej w większości przez grunty prywatne, musi wystąpić konflikt interesów i protesty są wręcz nieuniknione - wyjaśnia Andrzej Koprowski, asystent

burmistrza Bochni. Urzędnik zapewnia, że przy obecnie prezentowanej koncepcji przebiegu wykonawca starał się wziąć pod uwagę w jak najszerszym zakresie, zarówno opinie właścicieli gruntów, zarządu osiedla Proszowskie, jak i mieszkańców. Kolejnym krokiem będzie analiza zgłoszonych postulatów i określenie możliwości ich wprowadzenia, czyli właśnie ewentualna korekta przebiegu drogi.

Droga nad Rabą ma mieć około 1800 metrów. Będzie prowadziła od ul. Proszowskiej (przed mostem) wzdłuż Raby do końca ulicy Na Kąty. Jej powstanie według przedstawicieli UM w Bochni odciąży ruch drogowy na ul. Proszowskiej.

Dodatkowym atutem ma być usytuowanie wzdłuż niej ścieżki rowerowej, która połączy się z solnym szlakiem turystycznym Salina Cracoviensis. Nie jest znany dokładny koszt zadania. Będzie to jednak inwestycja kilkumilionowa. ●

©©

REKLAMA

037202234

CENTRUM OGRODNICZE
DOM I OGRÓD
PRĄDZINIE CENTRUM
DOM I OGRÓD TARNÓW
Szukaj Nas na Facebooku

Promocje - Marzec 2017

12,49 zł/szt. Ziemia uniwersalna 80L STERLUX HOLLAS	24,95 zł/szt. Nawóz AZOFOSKA 5kg Granulowany Azofos Grupa INCO	6,19 zł/szt. Agrowłókna Biała 1,6M x 5M Wiosenna P17/AGRIMPEX	13,95 zł/szt. Nawóz OSMOCOTE 300g SCOTT'S Długodziałający 4 rodzaje
--	--	--	--

RODZINNE WARSZTATY OGRODNICZE 2017
#RW02017
WIOSNA W DOMU I OGRODZIE
1 kwietnia 2017 roku w godz. 9⁰⁰-15⁰⁰

Zaprasza:
FH DOM I OGRÓD TARNÓW
PROGRAM ZABAW DLA DZIECI 9⁰⁰-15⁰⁰

Sponsorzy:
agroleol RAMP GARDEN

Patronat medialny:
SPOTKANIE POPROWADZI WITOLD CZUKSANOW

ul. Zbylitowska 23 TARNÓW-MOŚCICE
www.domiogrod-tarnow.pl

REKLAMA

007230450

Hausengel International Polska Sp. z o.o. sp.k.
(wpis KRAZ nr 10603)

OPIEKUNKA SENIORA
w NIEMCZECH!

Współpraca z nami to:

- Legalna, pewna i bezpieczna praca w Niemczech,
- Średnie zarobki już od 1200 € w skali miesiąca,
- Możliwość wyboru zleceń i negocjacji ich warunków,
- Bezpłatne kursy i szkolenia z opieki,
- Pomoc w realizacji wszystkich niezbędnych formalności,
- Całodobowe wsparcie profesjonalnych konsultantów,
- Bezpłatne wyżywienie i zakwaterowanie w miejscu pracy,
- Ubezpieczenie zdrowotne i OC na terenie Niemiec,
- Brak prowizji za pośrednictwo i zwrot kosztów podróży.

Czekamy na Ciebie!
Zadzwoń do nas: 71 782 59 30
www.hausengel.pl

W skrócie

BRZESKO

Uczniowie opowiedzą o Rotmistrzu Pileckim

Spektakl „Śmierć rotmistrza Witolda Pileckiego” będzie można zobaczyć w sobotę o godzinie 16.30 w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym w Brzesku. Na przedstawienie zaprasza burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka oraz „Grupa Projektowa Żołnierze Niezłomni, Niepokorni, Wyklęci - Pamiętamy!” z Publicznego Gimnazjum nr 2 im. Janusza Korczaka.

Projekt objęty jest patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Wstęp na spektakl jest wolny.

(MAW)

REKLAMA

007236934

Małopolskie Centrum Biotechniki Spółka z o.o. z siedzibą w Krasnem
(adres: 36-007 Krasne, Krasne 32)

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych - inwestycyjnych, położonych w Brzesku oraz Jasieniu, woj. małopolskie o łącznej powierzchni 46,8288 ha wraz z budynkami administracyjno-produkcyjno-magazynowymi.

Nieruchomości położone są przy drodze krajowej DK 94g oraz autostradzie A4.

Szczegółowy opis nieruchomości oraz warunki przetargu znajdują się na stronie internetowej Spółki:
www.mcb.com.pl

Mistrzowie urody walczą o głosy

- Trwa wielki plebiscyt, w którym wybieramy najlepszych fryzjerów, kosmetyczki, ale też zakłady
- Głosowanie zakończy się za tydzień. Na zwycięzców czekają bardzo atrakcyjne nagrody

Powiat bocheński, brzeski

Małgorzata Więcek-Cebula
m.wiecek@gk.pl

Monika Rynduch, co sobotę odwiedza swoją fryzjerkę. – Modeluję włosy, a co kilka miesięcy odświeżam kolor – tłumaczy młoda kobieta. Ponieważ zakład, w którym się czesze, bierze udział w naszym plebiscytcie, gorąco mu kibicuje. – Systematycznie też wysyłam SMS-y poparcia, mając nadzieję, że zwycięży – dodaje mieszkanka Bochni.

Wsparcie dla najlepszych
Większość z nas ma swojego ulubionego fryzjera i kosmetyczkę. Lubi zakład, w którym zawsze może liczyć na dobrą obsługę, kolorystykę czy zabieg kosmetyczny.

W zorganizowanej przez nas akcji chcemy wyróżnić właśnie te osoby, które w branży fryzjerskiej i kosmetycznej zdecydowanie się wybijają.

Chcemy pokazać najlepszych fryzjerów i kosmetyczki oraz salony fryzjerskie i kosmetyczne w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu oraz każdym z powiatów naszego regionu. Klienci wybiorą też najlepsze SPA w Małopolsce, Lekarza medycyny plastycznej, Masażystę i Dietetyka Roku. Osobno zostaną docenione stylistki paznokci oraz blogerki prowadzące blogi urodowe.

Głosowanie do piątku

Głosowanie w naszej akcji, które rozpoczęło się 3 marca, potrwa jeszcze tylko do godz. 21 - 24 marca, czyli w najbliższy piątek.

Zwycięzcy we wszystkich kategoriach odbiorą wyjątkowe nagrody na głównej scenie 35. Międzynarodowych Targów i Kongresu Kosmetycznego LNE w Krakowie. Odbywający się w kwietniu w krakowskim EXPO Kongres LNE & spa prezentuje najnowsze trendy z zakresu pielęgnacji, kosmetyki i makiżażu. Przyciąga ogromną liczbę ekspertów, wystawców i szkole-



MISTRZOWIE URODY 2017

niowców (w tym roku będzie ich ponad 200). Zaproszeni specjaliści to wybitni wykładowcy-praktycy z całego świata. Swoją wiedzę będą się dzielić na szkoleniach i konferencjach, w których udział mają też zagwarantowani zwycięzcy plebiscytu Mistrzowie Urody.

Wspaniałe nagrody

Laureaci pierwszych miejsc otrzymają bowiem dwudniowy karnet, upoważniający do uczestnictwa w pięciu sesjach edukacyjnych (ogólna, bi-

znes i komunikacja, make-up, trychologia estetyczna oraz masaże & wellness). Będą też mogli obserwować prezentacje firmowych zabiegów.

Dodatkową nagrodą dla zwycięzców pierwszych miejsc w kategoriach Fryzjer Roku, Kosmetyczka Roku, Stylistka Paznokci, Dietetyk Roku, Masażysta Roku, Blogerka Urodowa oraz Lekarz plastyczny i estetyczny jest dwudniowy pobyt (dwa noclegi) z wyżywieniem dla dwóch osób w czterogwiazdkowym hotelu Młyn Jacka Hotel & SPA w Jarosławicach pod Wadowicami.

Natomiast zwycięzcy w kategoriach Zakład Fryzjerski, Gabinet Kosmetyczny i SPA Roku dostaną vouchery na kampanię reklamową na łamach „Gazety Krakowskiej” o wartości 3 tys. zł. Atrakcyjne nagrody czekają też na laureatów II i III miejsc.

Więcej informacji na temat akcji i aktualne wyniki głosowania na stronie:

www.gazetakrakowska.pl/uroda. ●◎◎

POWIAT BOCHENSKI

FRYZJER

- 1 **Katarzyna Moskalić, Salon fryzjerski Koki-Loki, Bochnia**
SMS pod nr 72355 o treści MF.97
- 2 **Paulina Kumik, Nowy Wiśnicz**
SMS pod nr 72355 o treści MF.92
- 3 **Karolina Łabęda, Bochnia, ul. K. Wielkiego 11**
SMS pod nr 72355 o treści MF.95

SALON FRYZJERSKI

- 1 **Paulina Kumik & Dominika Janus, Nowy Wiśnicz**
SMS pod nr 72355 o treści MSF.96
- 2 **Salon Fryzjerski PERFECT B. Stokłosa ul. Rynek 12, Bochnia**
SMS pod nr 72355 o treści MSF.97
- 3 **Salon Urody Hair Zone, Bochnia**
SMS pod nr 72355 o treści MSF.98

KOSMETYCZKA

- 1 **Justyna Majewska, Studio Urody Justyna, Nowy Wiśnicz**
SMS pod nr 72355 o treści MK.96
- 2 **Iwona Wojdak, Studio Urody Time4Beauty Bochnia, ul. Brzeska**
SMS pod nr 72355 o treści MK.99
- 3 **Iwona Golińska, Studio Urody Femme ul. Sąddecka 2, Bochnia**
SMS pod nr 72355 o treści MK.95

STUDIO URODA

- 1 **YOKO Studio Modelowania Figury, Bochnia**
SMS pod nr 72355 o treści MSU.95
- 2 **Studio Urody Justyna ul. Grunwaldzka 4, Nowy Wiśnicz**
SMS pod nr 72355 o treści MSU.100
- 3 **Healthy Skin, Bochnia**
SMS pod nr 72355 o treści MSU.93

POWIAT BRZESKI

FRYZJER

- 1 **Zuzanna Mularz, Fryzzeria mobilnie, Brzesko**
ul. Łukasiewicza 7/1, Gorlice SMS pod nr 72355 o treści MF.72
- 2 **Kamila Bratek, Studio Urody Gawlik**
SMS pod nr 72355 o treści MF.230
- 3 **Marta Warkocz, Studio Warkocz, Brzesko**
SMS pod nr 72355 o treści MF.226

SALON FRYZJERSKI

- 1 **Studio Fryzur Impuls, Brzesko**
SMS pod nr 72355 o treści MSF.223
- 2 **Salon fryzjerski Afro, Brzesko**
SMS pod nr 72355 o treści MSF.225
- 3 **Studio Urody Gawlik, Brzesko**
SMS pod nr 72355 o treści MSF.227

KOSMETYCZKA

- 1 **Patrycja Budziach, Wokowice**
SMS pod nr 72355 o treści MK.220
- 2 **Elżbieta Opoka, Nefretete, ul. Sobieskiego 9, Brzesko**
SMS pod nr 72355 o treści MK.223
- 3 **Edyta Klecka, Okocim**
SMS pod nr 72355 o treści MK.221

STUDIO URODA

- 1 **Studio Urody Marsylia S. Odroń i J. Wolsza, Brzesko**
SMS pod nr 72355 o treści MSU.231
 - 2 **Dotyk Spa, ul. Królowej Jadwigi 3, Brzesko**
SMS pod nr 72355 o treści MSU.228
 - 3 **Pracownia Piękna Lidia Paździora, Brzesko**
SMS pod nr 72355 o treści MSU.227
- Koszt jednego SMS-a: 2,46 z VAT. Ranking został sporządzony wśród 15 marca.

Gdy patrzę na klientkę, mam wizję tego, co chcę zrobić

Rozmowa z Katarzyną Moskalić fryzjerką z Salonu fryzjerskiego Koki-Loki w Bochni

Jak to się stało, że została pani fryzjerką?

Na pewno nią nie chciałam być. Pamiętam, że gdy byłam młodszą, bardzo nie lubiłam, gdy mama prosiła mnie, bym ją uczesała. Być może mama dostrzegła we mnie potencjał. Za jej namową poszłam do szkoły fryzjerskiej. Tam odkryłam swoją pasję. Teraz mogę powiedzieć, że kocham



FOT. TOMASZ RABIASZ

to, co robię. I na pewno mojego zawodu, który uprawiam od ośmiu lat, nie zamieniłabym na żaden inny.

Zalóżmy, że do pani zakładu przychodzi klientka niezdeterminowana, siada na fotelu i prosi o to, by pani zrobiła coś z jej włosami...

Jak patrzę na klientkę, to od razu mam wizję tego, co planuję zrobić. Jeśli jest niezdeterminowana, to robię to, co uważam, że będzie dla niej najlepsze. Rzadko się zdarza, że ktoś jest niezadowolony. Moje metamorfozy są udane. **Proszę zdradzić naszym czytelnikom, co jest w tej chwili najmodniejsze?**

Klientki chętnie wybierają kolorystykę, ale też proszą o wykonanie refleksów. Decydują się także na regenerację czy wiele innych zabiegów, które poprawiają kondycję włosów. **Jest pani faworytką naszej akcji. Spodziewała się pani takiego odzewu?**

Nie. Zgłosiłam się do tego plebiscytu sama, po to, żeby się sprawdzić. I tu taka miła niespodzianka. Dziękuję bardzo wszystkim, którzy na mnie głosują.

●◎◎

Mężczyźni coraz częściej korzystają z usług kosmetyczki

Rozmowa z Justyną Majewską, ze Studia Urody Justyna z Nowego Wiśnicza

Dlaczego zdecydowała się pani na otwarcie salonu kosmetycznego?

Pomysł taki zrodził się w mojej głowie kilka lat temu. Zawsze podobała mi się praca kosmetyczki i z ogromnym zaciekawieniem ją obserwowałam. I tak los sprawił, że wylądowałam na studiach, gdzie uczyłam się tego fachu. Po ich skończeniu zdecydowałam się na uruchomienie własnego salonu



FOT. TOMASZ RABIASZ

kosmetycznego. Prowadzę go już pięć lat. **Jakie usługi świadczy pani salon?** Jest ich bardzo wiele. Jest to przede wszystkim manicure,

ale też różne zabiegi oczyszczające twarz i inne części ciała, przedłużanie rzęs, makijaż, czy przebijanie uszu. **Czy praca kosmetyczki jest ciężka?**

Na pewno trzeba nieustannie się szkolić oraz być cały czas na bieżąco z trendami, które ciągle się zmieniają. To ważne, bo klientkom zależy na tym, by były modne. **Co teraz jest modne, jeżeli chodzi o manicure?**

Teraz dominują raczej krótkie paznokcie, na których występują bardzo różnorodne, ozdobne wzory. Długich

paznokci u kobiet jest coraz mniej. Wiąże się to z pewnością z tym, że często przeszkadzają one w wykonywaniu niektórych czynności domowych, ale też w pracy.

A czy przychodzą do pani również panowie?

Kobiety zdecydowanie dominują. Mężczyźni coraz częściej jednak korzystają z usług kosmetyczki. Przychodzą przede wszystkim na depilację, ale zdarza się też, że wpadają na manicure i oczyszczanie twarzy.

●◎◎

W mojej pierwszej firmie pracowały tylko dwie osoby

- Zbigniew Chabura został Osobowością Roku 2016 w powiecie brzeskim, w kategorii biznes
- Przedsiębiorca z Ryłowej od 1989 roku prowadzi Zakład Przetwórstwa Mięsnego „Chabura”

Rozmowa

Tomasz Rabjasz
bochnia@gk.pl

„Chabura” to dzisiaj znana marka na rynku...

Na to, aby tak było, pracowaliśmy przez wiele długich lat. Zdradzę panu, że nie było łatwe zadanie, ale się udało, z czego jako prezes przedsiębiorstwa jestem bardzo dumny i szczęśliwy.

Jak wyglądały początki pańskiej firmy?

Powstała ona w 1989 roku. Na początku był to bardzo mały zakład, w którym pracowały zaledwie dwie osoby. Jedną z nich byłem ja. W kolejnych latach coraz bardziej się rozwijaliśmy. Konieczne było zatrudnienie dodatkowych osób. Pamiętam, że nie było to jednak łatwym zadaniem, ponieważ w tamtych czasach ciężko było znaleźć wykwalifikowanych i dobrych pracowników.

Tamte czasy były chyba jednak idealne, aby otworzyć własny biznes?

Dzięki transformacji systemowej w Polsce został wprowadzony wolny rynek, obniżona została inflacja i deficyt budżetu, co znacznie przyspieszyło wzrost gospodarczy. To wszystko umożliwiło otwieranie się nowych przedsiębiorstw. Skorzystało na tym bardzo wiele osób.

Dlaczego zdecydował się pan akurat na taką branżę?

Byłem rolnikiem, który hodował trzodę chlewną. Dlatego wybór branży, w której zacząłem działać, nie mógł być inny. Postawiłem na branżę, z którą byłem związany.

Przez te kilkanaście lat wiele się zmieniło...

Rzeczywiście wiele się zmieniło. Przede wszystkim rozrósł się nasz zakład. Z małej, rodzinnej firmy stał się dużym przedsiębiorstwem, które zatrudnia obecnie około stu osób. To bardzo cieszy i daje satysfakcję, że idzie się w dobrym kierunku.

Ile obecnie produkuje się wędlin w kierowanym przez pana zakładzie?

Tygodniowo sprzedajemy około pięćdziesięciu ton wędlin oraz podobne ilości mięsa. Pomimo tego, że na rynku jest coraz większa konkurencja produkcja cały czas niewiele, ale systematycznie się zwiększa. To świadczy, że nasze wybory smakują.

Smakują na pewno, klienci doceniają też jakość produkowanych wędlin?

Na pewno jest to najważniejszy czynnik, który przekłada się na ilość sprzedanego towaru. To wszystko nie byłoby jednak możliwe, gdyby nie praca wykwalifikowanych fachowców. Mamy też nowoczesne maszyny. Pracujemy, wykorzystując nowoczesne technologie w zakładzie. Prowadzimy też odpowiednią politykę handlową. Istotnym elementem zawsze jest również cena oferowanych przez nas towarów.

W jaki sposób powstają wędliny w Zakładzie Przetwórstwa Mięsnego „Chabura”?

Są robione metodą tradycyjną, według odpowiednich receptur - z tego jesteśmy bardzo dumni. Nie ma w tych naszych wyrobach żadnych konserwantów. Z kilograma mięsa wytwarzamy około 80 dag szynki.

Asortyment zakładu jest jednak znacznie bogatszy niż jedna szynka?

Oczywiście, że tak. Produujemy ponad sto rodzajów wędlin, wędzonek oraz wyrobów podrobowych o niepowtarzalnym smaku i naturalnym wyglądzie.

Można je nabyć w sklepach firmowych...

Bardzo dużą uwagę przykładamy do jakości towaru, dlatego chcemy, aby nie znajdowały się one w zbyt dużej odległości od naszej firmy. Dlatego są one zlokalizowane w takich miejscowościach, jak Tarnów, Bochnia, czy Brzesko. W sumie takich sklepów firmowych, w których można nabyć nasze produkty, w tej chwili posiadamy osiem.

W innych rejonach Polski również jednak można nabyć towar z logo „Chabura”...

Jest to efekt współpracy, jaką nawiązujemy z naszymi przedstawicielami oraz hurtowniami sprzedającymi wędliny. Stąd wyroby produkowane przez nasze przedsiębiorstwo można spotkać między innymi na Śląsku, w województwie podkarpackim, czy na Dolnym Śląsku.

Czy bycie prezesem tak dużego przedsiębiorstwa jest ciężkim zadaniem?

Na pewno jest to bardzo odpowiedzialna funkcja. Dlatego trzeba ją sprawować 24 godziny na dobę. Jeżeli efekty tej pracy są jednak widoczne, jest to niezwykle budujące. Taką pracę zawsze wykonuje się z uśmiechem.

Jakie są plany przedsiębiorstwa na przyszłość?

Na pewno cały czas chcemy się rozwijać i uruchamiać nowe sklepy firmowe. Nie jest to proste zadanie, ale jak najbardziej wykonalne, dlatego będziemy robić wszystko, aby tak właśnie było.

Oprócz tego, że jest pan prezesem zakładu przetwórstwa mięsnego, czynnie bierze pan udział w rozwoju miejscowego klubu sportowego...

Od 1999 „Chabura” jest sponsorem Ludowego Klubu Sportowego Ryłovia Ryłowa, który gra w tarnowskiej lidze okręgowej, a kiedyś występował nawet w rozgrywkach IV ligi piłkarskiej. Pomagamy tym naszym piłkarzom.



► Zbigniew Chabura w 1989 roku założył niewielki rodzinny zakład. Dziś jego firma zatrudnia około stu osób. Wędliny ze znacznikiem „Chabura” można kupić m. innymi w ośmiu sklepach firmowych

Co inwestowanie w ten klub panu daje?

Przede wszystkim wielką satysfakcją. Dzięki pieniądzą, które ten klub otrzymuje, może istnieć, a dzieci i młodzież mogą realizować swoje pasje. To bardzo cieszy, tym bardziej że chętnych, by uprawiać tę dyscyplinę sportu, w Ryłowej jest bardzo dużo. Firma zyskuje natomiast dobrą reklamę. Zawodnicy z logiem Zakładu Przetwórstwa Mięsnego „Chabura” rozgrywają swoje mecze w takich miejscowościach, jak m.in. Wojnicz, Zakliczyn, Brzesko, czy Żabno, czyli tam, gdzie już teraz mamy bardzo dużo stałych klientów. Taka promocja procentuje.

To nie jedyne zajęcie, któremu poświęca pan uwagę...

Są różne inicjatywy, na które człowiek zwraca szczególną uwagę. Przez dwie kadencje pełniłem choćby funkcję radnego w naszej gminie Szczurowa. Myślę, że warto rozwijać swoją

małą ojczyznę i o nią dbać.

Robię to nie tylko dla innych, ale także dla samego siebie i mojej rodziny. Chodzi o to by żyło się nam wszystkim jak najlepiej.

Został pan wybrany Osobowością Roku 2016 w kategorii biznes w powiecie brzeskim w plebiscyście organizowanym przez „Gazetę Krakowską”. Co dla pana znaczy to wyróżnienie?

Jest to bardzo miła nagroda, która sprawia wiele satysfakcji, dlatego jestem z niej bardzo szczęśliwy. W tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim tym, którzy na mnie głosowali. Czuję się doceniony.

Czy spodziewał się pan ten wygranej?

Absolutnie nie. Z tego, co wiem, konkurencja była bardzo mocna, a mimo to udało się zająć pierwsze miejsce. Jest to bardzo motywujące i potwierdza, że działania, które są podejmowane, idą w odpowiednim kierunku. ● ©

Nasz rozmówca

● Zbigniew Chabura

65-latek jest prezesem Zakładu Przetwórstwa Mięsnego „Chabura”, które ma swoją siedzibę w Ryłowej na terenie gminy Szczurowa. Zbigniew Chabura to biznesmen, który chętnie i czynnie włącza się również w rozwój klubu piłkarskiego Ryłovia Ryłowa oraz działa charytatywnie. W Plebiscyście „Gazety Krakowskiej” został wybrany Osobowością Roku 2016 w kategorii biznes w powiecie brzeskim. Prywatnie jest mężem Elżbiety. Ma trójkę dorosłych już dzieci - Iwonę i Tomasza, którzy działają w firmie oraz Małgorzatę. Z wykształcenia jest technikiem rolnictwa. W wolnych chwilach sprawia sport. Szczególnie pociąga go tenis ziemny, który sam uprawia od wielu lat. Bardzo lubi również podróże. Najchętniej podróżuje razem z rodziną.

(TR)

Produjemy ponad sto rodzajów wędlin, wędzonek oraz innych wyrobów

Bochnia. Tysiąc długości basenów w Otyliadzie

● W Ogólnopolskim Nocnym Maratonie wystartowało 39 uczestników. Starsi i młodszy pływali aż do godziny czwartej rano

Pływanie

Roman Kieroński
bochnia@gk.pl

W największej masowej imprezie Nocnych Maratonach Pływackich wystartowało blisko 9 tysięcy uczestników. Zawody rozgrywane są na kilkudziesięciu basenach w całym kraju - nie tylko w wielkich miastach: Warszawie, Olsztynie, Białymstoku, Koszalinie czy Bydgoszczy, także w mniejszych ośrodkach: Gorzycach, Leszczynach, Pawłowicach, Ustrzykach czy Olecku. Patronem pływackiej imprezy jest najlepsza w historii polska pływaczka Otylia Jędrzejczak.

W maratonie rozgrywanym pod hasłem „Cała Polska Pływa” startowali też amatorzy tej dyscypliny z Bochni.

- Pierwsi uczestnicy stanęli na starcie o godz. 20. Najwytrwalsi walczyli na basenie do godziny czwartej rano. 39 uczestników pokonało imponujący dystans 347 kilometrów 400 metrów - powiedział dyrektor bocheńskiej pływackiej imprezy Robert Hołda.

To rezultat dwukrotnie wyższy od osiągniętego w ubiegłym



► Najbardziej wytrwali uczestnicy Nocnego Maratonu Pływackiego w Bochni ukończyli zawody w świetnej formie

roku. Wtedy amatorzy pływania przepłynęli „tylko” 172 kilometry 100 metrów.

Najdłuższy w tym roku dystans - aż 1000 długości basenu, czyli 25 kilometrów pokonał piętnastoletni Michał Bieniek.

Drugie miejsce zajął ubiegłoroczny triumfator

Bartłomiej Rodzaj. Poprawił swój rezultat sprzed roku, tym razem pokonał dystans 22 kilometrów. Trzeci rezultat uzyskał Grzegorz Smoła - przepłynął dystans 17 kilometrów 300 metrów.

Wśród pań najlepszy wynik osiągnęła Magdalena Tabak - 12 kilometrów 200 metrów.

Tylko o 200 metrów mniej pokonały zdobywczynię drugiej lokaty Monika Boro-wiecka i Anna Ostrowska.

Najmłodszym uczestnikiem bocheńskiej Otyliady był ośmioletni Maksymilian Wójcik - przepłynął 1050 metrów. Świetnie spisała się dziesięcioletnia Małgorzata Skoczek. Ukończyła maraton po pokonaniu 5 kilometrów.

Najstarszym uczestnikiem Nocnego Maratonu - podobnie jak przed rokiem był 66-letni Tadeusz Iranowski. Przepłynął dystans 10 kilometrów 50 metrów. Swój ubiegłoroczny rezultat poprawił o 38 długości basenu więcej.

Wśród pań najstarsza uczestniczka, mająca 45 lat Małgorzata Stępska pokonała dystans 7 kilometrów 300 metrów.

- Wszystkim uczestnikom nie tylko zawodnikom, także sędziom i liczny kibicom gratulujemy nie tylko świetnej kondycji, ale także dobrego humoru - dodaje Robert Hołda.

- Gorąco chciałbym też podziękować zarządowi Towarzystwa Sportowego Pływack za pomoc w organizacji tegorocznej imprezy. ● ©©

Cztery cenne medale judoków w Chorwacji

Judo

Jeden srebrny i trzy brązowe krążki wywalczyli w Chorwacji młodzi reprezentanci Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji z Bochni.

Roman Kieroński
bochnia@gk.pl

W turnieju z udziałem około 600 młodych adeptów tej dyscypliny - reprezentantów Wielkiej Brytanii, Francji, Bośni i Hercegowiny, Bułgarii, Słowenii, Węgier, Polski oraz gospodarzy najlepiej tym razem spisała się Maja Twardowska. Judoczka bocheńskiego klubu w kategorii wiekowej U-14 w wadze 48 kg wywalczyła srebrny medal.

Maja stoczyła dwie zwycięskie walki i dopiero w ostatnim pojedynku musiała uznać wyższość reprezentantki gospodarzy. W tej samej kategorii wiekowej walczył też w wadze 55 kg Maciej Kumor, lecz po przegranym pierwszym pojedynku został z dalszej rywalizacji wyeliminowany.

W kategorii wiekowej U-16 podopieczni trenera Sebastiana Serwińskiego wywalczyli trzy brązowe medale. Mikołaj Nalepka w kategorii wagowej 38 brązowy krążek zapewnił sobie po wygranej w doliczonym czasie ze swoim rówieśnikiem - judoką z Francji.

Na najniższym stopniu podium stanął występujący w kategorii wagowej 42 kg Mikołaj Filipek. W drodze na „pudło” pokonał zawodnika ze Słowenii



► Z brązowym medalem wrócił Mikołaj Filipek

i dwóch reprezentantów Chorwacji. Na drodze do złotego medalu stanął mu późniejszy triumfator - zawodnik Bośni i Hercegowiny.

Medalowy dorobek bocheńskich judoków powiększył przedstawiciel kategorii wagowej 66 kg Wiktor Matykiewicz. W pierwszych dwóch pojedynkach nie dał szans rywalom ze Słowenii i Chorwacji. W półfinałowej walce nie sprostał jednak reprezentantowi Bośni i Hercegowiny. Pozostała mu szansa walki o brązowy medal i w pełni ją wykorzystał. W doborowym towarzystwie, choć tym razem nie zdobyli medalu, dobrze spisali się także walcząca w kat. wagowej 63 kg Klaudia Gut oraz występujący w wadze 55 kg Damian Pławecki. Oboje stoczyli w turnieju po cztery walki. W dwóch zwyciężyli, dwie przegrali i ostatecznie zakończyli rywalizację na dobrych, piątych miejscach. ● ©©

W skrócie

PIŁKA RĘCZNA

Drugie miejsce w Krakowie

Najmłodszy szczypiorniści MOSiR w rozegranym w Krakowie turnieju piłki ręcznej zajęli drugie miejsce. Podopieczni Doroty Budzyn pokonali swoich rówieśników z Kusego I i Kusego II Kraków, wygrali mecz z ekipą Babice Chrzanów, lecz w meczu o pierwsze miejsce przegrali po wyrównanej walce 4:5 z mającymi lepsze warunki fizyczne reprezentantami MTS-u Chrzanów. W bocheńskim zespole grali: Piotr Broszkiewicz, Maciej Ryncarz, Tomasz Gardziel, Maciej Wałęga, Bartosz Król, Bartłomiej Jonak, Mateusz Stokłosa, Michał Waśniowski, Dawid Krogulski, Emanuel Piwowarczyk, Norbert Postawa. (KIER)

Zawodnicy Fajfera pięknie pobiegli

Biegi

Mistrzem Polski Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w biegach przełajowych został reprezentant ULKS-u Fajfer 2001 Łapanów Andrzej Kowalczyk.

Roman Kieroński
bochnia@gk.pl

Złoty medal zdobył na dystansie 4000 metrów w kategorii juniorów. Srebrnymi medalistami MP LZS rozgrywanych na trasach w Żerkowie zostali startująca w biegu na dystansie 1500 metrów w kategorii młodziczek Patrycja Klęk oraz junior młodszy Krzysztof Kowalczyk biegnący dystans 3000 metrów. W liczącej cztery osoby łapanowskiej ekipie medalu tym razem nie udało się zdobyć, tylko startującemu w biegu na dystansie 2000 metrów w kategorii młodzików Jakubowi Poniszowi. W doborowej stawce kilkudziesięciu



► Biegacze Fajfera 2001 z MP LZS w Żerkowie wrócili z „tarczą”. To ich kolejny naprawdę duży sukces sportowy

sięciu biegaczy finiszował na piętnastym miejscu.

Dzięki tym osiągnięciom reprezentanci ULKS-u Fajfer 2001 w klasyfikacji klubowej uplasowali się także na medalowym trzecim miejscu. - Był to wymarzony start moich podopiecz-

nych. Ciężka praca w zimowym okresie nie poszła na marne - powiedział trener łapanowski biegaczy Wojciech Kubicz. Szkoleniowiec ma nadzieję, że tegoroczne sukcesy wpłyną mobilizująco także na pozostałych członków klubu. ● ©©

„Dwójka” była najlepsza

Tenis stołowy

W Miejskich Zawodach Sportowych - Drużynowym i Indywidualnym Turnieju Tenisa Stołowego triumfy święcili reprezentanci PSP nr 2.

Roman Kieroński
bochnia@gk.pl

W klasyfikacji drużynowej dziewcząt wychowankowie „dwójki” zajęli dwie pierwsze lokaty dające im prawo gry w mistrzostwach na szczeblu powiatu. Kolejne miejsca: 3. PSP nr 4 I, 4. PSP nr 1 II, 5. PSP nr 1. W kategorii chłopców triumfowali uczniowie PSP nr 1, ale drugie miejsce, premiowane awansem zajęli pingpongiści z PSP nr 2. Dalsza kolejność: 3. PSP nr 1 II, 4. PSP nr 4 I, 5. PSP nr 2 II, 6. PSP nr 4 II, 7. PSP nr 5.

W turnieju indywidualnym dziewcząt zwyciężyła Oliwia

Trojan, przed Nikolą Stefanik i Kamilą Trojan - wszystkie trzy z PSP nr 2.

Na kolejnych miejscach ukończyły rywalizację: 4. Róża Lekka (PSP nr 1), 5. Sara Sowa (PSP nr 2), 6. Andżelika Gorczycka (PSP nr 4).

Mistrzowski tytuł w kategorii chłopców wywalczył uczeń PSP nr 1 Kacper Łach.

Miejsca na podium zajęli ponadto Antoni Kacperski (PSP nr 1) i Kacper Biernat (PSP nr 2). W pierwszej „szóstce” uplasowali się ponadto: 4. Kamil Wnęk, 5. Michał Wilk (obaj PSP nr 4), 6. Piotr Świercz (PSP nr 1). Do zawodów powiatowych awansowali zdobywcami miejsc 1-6.

Najlepsze tenisistki i tenisistów stołowych zawodów zorganizowanych przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bochni tradycyjnie już oprócz awansu uhonorowani zostali pamiątkowymi dyplomami. ● ©©

